

KURJER WILEŃSKI

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 4. Zagranicą zł. 7. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1. Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja ARSEŃSKA 4, Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Redaktor przyjmuje od 2-3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 4-ej stronie groszy 10. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń 5-0 łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Odrodzeńczy myt.

Wypadki zeszłego tygodnia zrodziły wśród szerokich mas naszego kraju ogromny wybuch entuzjazmu. Widziałem byłych żołnierzy z 1920 roku, którzy na wieść o walkach w Warszawie przychodzili z okolic do miasta, by zaciągnąć się do oddziałów idących na sukurs Marsz. Piłsudskiemu. Widziałem robotników, którzy kilka tygodni przedtem mówili o Piłsudskim jako twórcy burżuazyjnej Polski, — dziś gotowi byli iść w imię tego samego Piłsudskiego umierać, nie pytając wcale, jaki program socjalny on reprezentuje.

Ludzie, którzy przyjeżdżają ze wsi, opowiadają iż wszędzie w wileńszczyźnie lud twierdził: „my za Piłsudskim“. Rzecz oryginalna, że na wsi, na tej rozgątananej przez nieuczciwych demagogów wsi naszej, ze zwycięstwem Marsz. Piłsudskiego włościanie nie łączą żadnych nadziei socjalnych, najwyżej mówią o tem, że teraz „podatków kraść nikt nie będzie“.

Nazwisko Piłsudskiego działa, jak iskra elektryczna, jak słowo magiczne poruszające masy. Stosunek szerokich warstw naszego społeczeństwa do osoby Józefa Piłsudskiego nie da się zupełnie ująć rozumowo. Stosunek ten jest całkiem irracjonalny. Dla jednych osoba Wodza Legionów jest przedmiotem uwielbienia, inni Go nienawidzą. Źródło jednak tego kultu i tej nienawiści nie tkwi ani w różnicach programowych, ani nawet w światopoglądzie; jest to stosunek uczuciowy, powstający na gruncie jakichś całkiem nieuchwytnych poruszeń psychiki naszej.

Piłsudski jest mytem współczesnej Polski Mytem przenikającym szerokie masy, zdolnym pchnąć je do walki, do bohaterstwa, do czynów ofiarnych, do twardej pracy i do wielkich poświęceń.

Myty, ożywiające masy, stanowią w historii nieraz czynniki wielkiej twórczości dziejowej. Leżą one u podstawy szeregu doniosłych faktów historycznych. Trzeba tylko umieć wykorzystać zawartą w nich energję potencjalną, trzeba umieć wyładowywać się tej energii odpowiednio kierować.

Entuzjazm dzisiejszy także nie może być zmarnowany. Musi on być zużyty dla sanacji naszych obecnych stosunków. Trzeba go wykorzystać dla naszej sanacji gospodarczej, skarbowej, administracyjnej, dla usunięcia rozkładowych wpływów partii i konspiracji politycznych, dla ożywienia wszystkich warstw mocnym poczuciem obowiązku pracy.

Dzieło sanacji jednak nie może być dziełem jednego człowieka, a nawet grupy ludzi, chociażby najlepszą wolą ożywionych. Dlatego by ono udało się, by praca odrodzeńcza objęła cały kraj, by przeniknęła do najdalszych zakątków,—trzeba, by wzięły w niej udział jaknajszersze masy, by organizacje naprawy Rzeczypospolitej zaczęły powstawać od dołu. Nasz aparat administracyjny, nasze życie gospodarcze i społeczne są tak przesiąknięte marazmem partyjniactwa, prywaty i rozkładowych wpływów nacjonalizmu, że trzeba iżby samo społeczeństwo wyłoniło z siebie organizacje, któreby nad wszystkimi przejawami naszego życia państwowego i społecznego objęły kontrolę.

Ale ta praca będzie mogła osiągnąć pożądane rezultaty i natchnąć szerokie warstwy wiarą w lepszą przyszłość tylko wówczas, gdy na czele Państwa stanie ten, który jest we współczesnej Polsce największym moralnym autorytetem, który jest żywym przeciwstawieniem Witosów, Korfiantych, Bryłów i Zagórskich: *Marszałek Józef Piłsudski*. Szerokie warstwy społeczeństwa dlatego by oddać się pracy nad całkowitym odbudowaniem Polski, potrzebują mieć Wodza. Takim wodzem może być tylko ten, który je dziś do czynnej akcji rozbudził i w którego one wierzą.

Jeżeliby Marsz. Piłsudski teraz znowu usunął się w zacisze Sulejówka, kraj cały ogarnęłoby przekonanie, że wszystko wraca do starych norm. Wszystkim opadłyby ręce. Entuzjazm, myt, zapal byłoby zmarnowane.

Tego momentu psychologicznego nie można lekceważyć: *Marszałek Piłsudski dziś nie ma prawa usuwać się od wzięcia w swoje ręce odpowiedzialności za dalsze losy państwa*. Inaczej byłby on podobny do dziwaka, który gromadzi skarby po to, by je potem do błota rzucić.

Chwila jest wyjątkowa. Polska niepodległa nieraz już marnowała wyjątkowe chwile, które mogły przed nią nowe jaśniejsze horyzonty otworzyć. Oby Marszałek Piłsudski znowu nie przegrał przełomowego momentu w naszej historii i nie oddał kraju na pastwę zdemoralizowanych partii i koteryj politycznych!

Bor.

Przed Zgromadzeniem Narodowym.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

Zgromadzenie Narodowe w Warszawie dnia 31 maja.

Wczoraj o godz. 12 m. 45 w południe przybył do pełniącego obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej marsz. *Rataja Marszałek Piłsudski*. Równocześnie przybył premier *Bartel*. Narada powyższych dostojników, jak twierdzą w kołach politycznych,

Kandydatury na przyszłego Prezydenta.

W związku ze zbliżającym się terminem obrad Zgromadzenia Narodowego omawia się coraz żywiej kwestję przyszłego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Oczywiście w tej chwili trudno jest jeszcze zorientować się w wymienianych kandydaturach, jako też kto za temi kandydaturami opowie się.

Jak wiadomo, blok polskiej lewicy wysunął kandydaturę *Marszałka Piłsudskiego*. Kandydatura ta z każdym dniem ma coraz więcej zwolenników na terenie sejmowym.

Charakterystyczną w tym względzie jest zmiana nastrojów w klubie PSL Piasta. T. zw. grupa inteligentna, istniejąca w tym klubie, z wice-marsz. *Dąbskim*, posłem *Marjanem Dąbrowskim* i byłym ministrem *Byrką* na czele daje wyraz zapatrywań, iż Zgromadzenie Narodowe winno powierzyć godność Prezydenta Rzeczypospolitej *Marszałkowi Piłsudskiemu*.

Również i na prawicy myśl ta znajduje oddźwięk wśród rozważniejszych posłów. Na uwagę w tym względzie zasługuje fakt, iż jeden z najwybitniejszych polityków Zw. Lud.-Nar. wskazał na konieczność wyboru *Marszałka Piłsudskiego* i podkreślił, że wybór ten położyłby kres rozwojowi w armji, jakie gdzieś indziej istnieje po znanych wypadkach.

Fakt, że pierwszy Marszałek Pol-

dotyczyła terminu i miejsca zwołania Zgromadzenia Narodowego.

Z kół miarodajnych dowiadujemy się, iż termin wyznaczony został przez marsz. *Rataja* na dzień 31 maja rb., zaś miejscem Zgromadzenia będzie Warszawa.

ski byłby jednocześnie Prezydentem, przyczyniłoby się, zdaniem tego polityka prawnicowego, iż armja stanowiłaby zpowrotem jedną potężną i nierozzerwalną całość.

Z obowiązku dziennikarskiego należy notować i inne nazwiska kandydatów na Prezydenta, o jakich się na terenie parlamentarnym wspomina. A więc, na prawicy wysuwane jest bądź to nazwisko b. Prezydenta *Wojciechowskiego*, bądź to marsz. *Trąpczyńskiego*, któregoby chętnie widziała dzielnica poznańska na tem stanowisku. Kandydatura ta jednak, według oświadczenia p. *Trąpczyńskiego*, złożonego w Poznaniu, iż stanowiący ona w obecnym momencie prowokację dla lewicy, upada sama przez się.

W kołach prawnicowych mówi się również o kandydaturze gen. *Sosnkowskiego*. Należy tu jednak zwrócić uwagę na to, iż kandydatura ta ma niewiele szans, chociażby ze względu na ciężki stan stan zdrowia gen. *Sosnkowskiego*.

Dalej należy zanotować, iż pewna część polskiej lewicy na wypadek, gdyby *Marszałek Piłsudski* nie zgodził się przyjąć godności Prezydenta Rzeczypospolitej, wysuwa kandydaturę prof. *Uniwersytetu warszawskiego Jana Kochanowskiego*, kanclerza kapituły Białego Orła.

Wreszcie wymienieni są, jako kandydaci, pp. *Skrzyński* i premier *Bartel*.

Wiadomości polityczne.

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy).

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 21 maja r.b. powołała do życia komitet złożony z delegatów: ministra spraw wewnętrznych, ministra skarbu, ministra rolnictwa i dóbr państwowych oraz ministra przemysłu i handlu, którego zadaniem będzie organizowanie dostarczania środków żywności do Warszawy i do innych większych skupień oraz regulowanie cen artykułów pierwszej potrzeby.

Następnie Rada Ministrów przyjęła do wiadomości oświadczenie p. Prezesa Rady Ministrów, że stosownie do zapowiedzi p. *Marszałka Sejmu* ogłoszenie o zwołaniu Zgromadzenia Narodowego nastąpi w sobotę dn. 22 bm.

Wreszcie Rada ministrów zatwierdziła szereg spraw bieżących.

Komisarzem rządu na miasto stołeczne Warszawę mianowany został generał brygady *Stawoj-Składowski*.

Akt nominacyjny podpisany został przez p. *Marszałka Sejmu Rataja* w zastępstwie Prezydenta Rzeczypospolitej, Premiera *Bartla* oraz ministra spraw wewnętrznych *Młodzianowskiego*.

Min. spraw wewn. p. *Młodzianowski* przyjął wczoraj na dłuższej audjencji wojewodę wileńskiego, b. ministra spraw wewnętrznych, p. *Rackiewicz*, z którym omówił szereg spraw, dotyczących województwa wileńskiego, oraz wojewodę lubelskiego *Moskalewskiego*, wreszcie szereg posłów.

Wczorajsza Rada Ministrów omawiała między innymi sprawę głosnej umowy „Harryman“, dotyczącej wydzierżawienia przez tę firmę hut cynkowych w województwie śląskim.

Odpowiedź umowy została już przez Ministerjum Skarbu przygotowana i pod względem prawnym opracowana. Min. Skarbu *Czechowicz* zgłosił wniosek, aby Rada Ministrów upoważniła go do podpisania tej umowy.

Przedstawiciele firmy „Harryman“ bawią w Warszawie już od kilku dni, oczekując na sfinalizowanie umowy.

P. premier *Bartel* zaniemógł wczoraj poważnie na zapalenie gardła. Mimo choroby p. premier nie przerwał urzędowania.

Min. sprawiedliwości p. *Makowski* przyjął prokuratora Sądu apelacyjnego w Poznaniu, który mu złożył sprawozdanie z działalności prokuratury w okręgu apelacyjnym poznańskim.

Jak z powyższego widać, sądownictwo poznańskie już uznało rząd prof. *Bartla*.

Ministerstwo Skarbu przypominało okólnikiem wszystkim Ministerstwom o konieczności, jaknajdalej idącego ograniczenia wydatków państwowych, celem dostosowania ich do stanu dochodów i zapasów gotówkowych.

Ministerstwo Skarbu zwróciło się z prośbą do poszczególnych ministrów o wydanie zarządzeń mających na celu odłożenie na czas późniejszy takich wydatków, które nie są konieczne do utrzymania normalnego funkcjonowania administracji, bez względu na to, że wydatki te mieszczą się w ramach przewidywanego budżetowego na maj i czerwiec, w ramach budżetów miesięcznych lub nawet w ramach otwartych już kredytów, tylko bowiem drogą oszczędności usunie się deficyt budżetowy, który jak wiadomo, za pierwsze cztery miesiące r. b. wyniósł okragło 42 miliony złotych i uniknie się niebezpieczeństwa jakiegokolwiek inflacji.



NOWY RZĄD. Od lewej: gen. *Młodzianowski* (wewn.), inż. *Gliwiec* (handel i przemysł), marsz. *Piłsudski* (spr. wojsk.), prof. *Bartel* (premier i min. kolei), prof. *Makowski* (sprawiedl.), *Broniewski* (rob. publ.), *A. Zaleski* (zagran.), *Mikulowski-Pomorski* (oświata).

Z całej Polski

General Stanisław Haller na wolności.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy).

Gen. *Stanisław Haller*, b. szef sztabu, internowany po ostatnich wypadkach, został wczoraj na skutek osobistej decyzji p. premiera, powziętej w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych *Marszałkiem Piłsudskim*, zwolniony z pod internowania i uzyskał prawo swobodnego poruszania się na całym terenie Rzeczypospolitej.

Dziś ma się odbyć posiedzenie parlamentarnego Klubu Pracy, na którym będą omawiane aktualne wypadki polityczne.

Uchwała P. P. S.

Dowiadujemy się, iż na ostatnim posiedzeniu Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, które się odbyło w ubiegłą środę, powzięto uchwałę, iż na wypadek wyznaczenia na miejsce Zgromadzenia Narodowego innego miasta, niż Warszawa, klub PPS w Zgromadzeniu tem udziału nie weźmie.

Wierność „Piasta“ Witosowi.

W dniu 18-go b. m. zebrał się w Krakowie posłowie i senatorowie z P. S. L. „Piast“ na narady. Wysłali oni podpisane przez 6 senatorów i 25 posłów pismo do prezesa *Witos*, w którym „wyrażają Mu najgłębsze uznanie i hold, oświadczając zarazem, że wytrwają niezłomie przy Nim i pod Jego światłem, wypróbowanem i świadomem celu przewod-

Skądinąd informują, że w tym wypadku cała polska lewica udziału w Zgromadzeniu nie wzięłaby.

Maximum ustępstw, na jakie PPS zgodziłaby się, byłoby wyznaczenie na miejsce Zgromadzenia Narodowego Wilnowa.

nietwem nadal pracować będą dla dobra państwa i ludu polskiego“.

P. S. L. „Piast“ jest wierna swoim poglądom. Głos całego narodu wyrzeka *Witosowi* jego błędy i przewinienia, a „Piast“ trwa przy nim niezłomie“.

Czy nie należałoby liczyć się więcej z opinią publiczną?

Słowiańskie mniejszości jeszcze się nie zdecydowały.

Klub ukraiński na wczorajszym posiedzeniu nie dokonał jeszcze dyskusji w sprawie przedstawienia przez blok lewicowy kandydatury *Marszałka Piłsudskiego* na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Decyzję powzięł klub prawdopodobnie bezpośrednio przed Zgromadzeniem Narodowym.

Co się tyczy Białorusinów, to zapowiedziane na wczoraj posiedzenie nie doszło do skutku z powodu nieprzybycia kilku członków tego klubu.

Obradowało jedynie prezydium klubu, które zakomunikowało blokowi lewicowemu, iż co do propozycji głosowania za rozwiązaniem Sejmu, stanowisko klubu białoruskiego jest bezwzględnie przychylnie. Natomiast co do wysuniętej przez blok lewicowy kandydatury *Marszałka Piłsudskiego* stanowisko klubu będzie ustalone na najbliższym posiedzeniu plenarnym, które się odbędzie w środę lub czwartek przyszłego tygodnia.

Konferencja rozbrojeniowa.

GENEWA, 21-V. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji przygotowującej konferencję rozbrojeniową delegat rządu polskiego złożył w imieniu Polski deklarację.

W Anglii ponowne powikłania.

LONDYN, 21-V. (Pat.) Reuter. Po odrzuceniu przez górników projektu rządowego dotyczącego regulacji kryzysu węglowego odrzucili tenże projekt dziś przed południem również i właściciele kopalni.

Obecny stan Ziemi Wschodnich

pod względem politycznym, gospodarczym i kulturalnym.

(Streszczenie wywiadu „Nowego Kurjera polskiego” z p. Osmołowskim, prezesem tymczasowej rady organizacji społecznych i gosp. Z. W.).

Doniosłego znaczenia tak zw. Kresów Wschodnich nie doceniamy.

W celu omówienia tego zagadnienia współpracownik „Nowego Kurjera Polskiego” zwrócił się po źródłowe informacje do p. Jerzego Osmołowskiego, prezesa tymcz. rady org. społ. i gospod. Z. W., b. komisarza J-nego tych ziem w latach 1919 — 1921.

Główne wytyczne tego wywiadu dadzą się streścić następująco.

1) Stanu przemysłowego kraju jest b. niski. Przemysł przedwojenny, w ostatnich trzech latach skurczył się i dziś ilość zakładów przeróbki drzewa nie przenosi 30 — 40 proc. przedwojennego stanu posiadania, przemysł rolny uruchomiony został w 20—25 proc. Rzemiosła dochodzą już do przedwojennego poziomu rozwoju.

2) Rolnictwo szybko się podnosi. Zbiory jednak zaledwie pokrywają miejscowe potrzeby. Drobna własność w zakresie produkcji roślinnej zbliża się do normy przedwojennej. Większa własność stoi znacznie gorzej od drobnej.

3) Kryzys ekonomiczny wpłynął w sposób bardzo ujemny na rolnictwo na ziemiach wschodnich, pozabawił możliwości uzyskania kredytów, a w konsekwencji zatamował niezbędny dla prowadzenia gospodarstwa dopływ gotówki.

4) Reformie rolnej sprzeciwiają się t. zw. „obszarnicy” nie ze względów gospodarczych, a raczej, krzywdzi ich poczucie prawa własności. Intensywnie gospodarstwo na obszarze powyższej ustawowych norm—to wyjątek. Dla wielu właścicieli reforma rolna byłaby dobrodziejstwem, a przyjęcie całego ich majątku

5) W życiu gospodarczym osadni-

cy przeważnie fachowo wykształceni rolnicy, wpływają dodatnio na podniesienie stanu gospodarstwa. Tworzą spółdzielnie, kasy oszczędności, kursy rolne i t. d.

6) W zakresie kultury osadnicy organizują życie polskie na wsi. Urządzają odczyty, pogadanki, przedstawienia teatralne i t. d.

7) W polityce osadnicy przy zdobyciu zaufania mogą odegrać w przyszłości poważną rolę.

8) Od r. 1920 uwidacznia się znakomity rozwój oświaty i szkolnictwa polskiego. Zwiększyła się ilość szkół średnich i powszechnych. Ilość szkół białoruskich i ukraińskich jest znikoma, stosunkowo dużo jest litewskich.

9) Uświadomienie polityczne wśród ludności Ziemi Wschodnich wymaga się wogóle w kierunku przychylnym dla państwowości polskiej. Istnieje silne zaakcentowanie dążności do rozwoju kultur narodowych, na północy — białoruskiej, na południu — ukraińskiej. Teren środkowy „Polesie” — wynarodowiło się na rzecz ludności polskiej, białoruskiej i ukraińskiej.

10) Uświadomienie społeczne ludności Ziemi Wschodnich wymaga się pod wpływem powstawania organizacji zawodowych i politycznych w celu obrony poszczególnych warstw ludności.

11) Współżycie ludności rosyjskiej na Ziemiach Wschodnich z ludnością polską jest zupełnie poprawne. Ludność rosyjska, zwalczana przez ruchy narodowe białoruski i ukraiński, stanowi na Ziemiach Wschodnich nikły odsetek. W ostatnich czasach zaczęła się ona organizować około Ros. Towarzystwa Dobroczynności i w stronnictwie politycznym.

Listy z Warszawy.

Po zbrojnym czynie Piłsudskiego.

Organizm Polski był chory. Gangrena złodziejstwa, korupcji, sobkostwa tak dalece przeżarła cały aparat państwowy, że czuć było już trupi zapach rozkładu. Wszelkie próby sanacji stosunków na drodze legalnej zawiodły i nie mogły powstrzymać tego procesu gnicia.

Reakcyjne partie wysysały z organizmu narodowego żywotne jego soki korzystając z pomocy rozpanoszonej i oddanej tym partiom biurokracji, która dusiła życie narodu w sieci ustaw państw zaborskich i swych okólników niezliczonych.

Ostatni rząd Witosa niósł Polsce śmierć moralną. Był on bowiem wyznaniem rzuconym całej, nie tylko demokratycznej, ale i uczciwej Polsce, był symbolem tego, że w Polsce cynizm i wszechwładza korupcji, prywaty i sobkostwo doszły do zenitu. Gangrena moralna życia publicznego sięgała tak głęboko w organizm państwowy, że tylko natychmiastowa radykalna chirurgiczna operacja mogła przynieść ratunek. Jak daleko już ta moralna gangrena sięgała świadczyła minione historyczne dni.

Dziś już wiadomo jest, że zamiarem pierwotnym Marszałka Piłsudskiego była jedynie demonstracja wojskowa. Sądził, że dość tego ostrzeżenia, dość tego błysnięcia przed oczyma tej bandy złodziejskiej szablą aby

to wszystko rzeciało się jak zgraja ehjen i kruków na widok uzbrojonego strzelca. Niestety, ta zgraja była tak dalece rozruchwalona i pewna swej siły, że z radością przyjęła rzucone jej wyzwanie i walkę wypowiedziała.

Sam fakt, że dowódcami tego upiora, który leżał na piersiach Polski i ssal jej żywą krew — Witosa byli ludzie tej moralnej wartości co gen. Zagórski i Rozwadowski świadczy jak straszne niebezpieczeństwo groziło Polsce, gdyby zwycięstwo było po tamtej stronie.

I oto w tych trzech dniach niezapomnianych stoczył się bój w Polsce między uczciwością, a złodziejstwem. Belweder stał się w tych trzech dniach polską Bastylją, siedzibą upadku moralnego i zgnilizny. Istotnie tam w Belwederze jak we wrzodzie zebrała się wokół otumanionego Prezydenta cała moralna zgnilizna, która zatruwała i zabijała organizm narodowy. I pomimo wszystko jakby dalszy rozwój wypadków — nie poszedł niech będą błogosławione te trzy dni majowe, dni walki. Bo w tych dniach mogliśmy wszyscy przekonać się jak dalece zdrów jeszcze jest lud polski, jak szybko, zdrowym instynktem zrozumiał w imię czego, w imię jakich wartości wystąpił Marszałek Piłsudski.

Ten żołnierz tak radośnie i ufnie spełniający rozkazy swych oficerów,

Kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych pan August Zaleski przyjął we wtorek posta niemieckiego p. Rauschera i posta fińskiego p. Prologę ambasadora francuskiego p. Laroche, węgierskiego charge d'affaires p. Beliska, posta rumuńskiego p. Jakowakę i greckiego charge d'affaires p. Metaxosa, a w piątek posta lotewskiego p. Nuxe.

Min. spraw wewn. złożył wczoraj wizytę prezesowi Najwyższej Izby Kontroli Państwowej p. Tarnowskiemu, oraz metropolicie kościoła prawosławnego w Polsce *Djonizemu*.

Cenzura w Poznaniu w okresie trzydniowych rządów reakcji.

Leży przed nami Nr. 228 z dn. 16 b. m. tygodnika „Kurjer Powszechny”, niezależnego organu radykalnego, wychodzącego w Lesznie, w Wielkopolsce. Z całego numeru ołówki cenzura reakcyjnego pozostawił tylko: tytuł pisma, urywek kroniki, ogłoszenia i tytuły artykułów. Stronice puste zupełnie, wionęją na nich tylko napisy: „Sprokowany bratobójcza walka”, „Obywatelu”, „Zabie tby—ponad stawem”, „Proszysz pieniądze schował — a wikary z pogrzebu uciek”, „Sikawki sikają monolotami karnemi”, „My wam damy „rację stanu” — aż się wam odechce!”, „Z za kotary”, „Kronika” (19 wierszy kroniki uznano za dostatecznie lojalne) i „Stan wyjątkowy”. Poza to — wielokrotnie powtórzone: „skofiskowano”... Oto przykład, co potrafi reakcja, gdy ręce ma rozwiązane i gdy hulać jej wolno... (es—ki).

którzy z taką rycerską swobodą rzucili na szalę swe szlify oficerskie i swe wysokie stanowiska. Ten lud warszawski, który w imponującym strajku zsolidaryzował się ze zbrojnym czynem Marszałka Piłsudskiego i wiernych mu żołnierzy.

Ci młodzi robotnicy i chłopcy ze strzelca którzy czynnie po stronie żołnierza stanęli, często wprost na ulicy biorąc w swe dionie karabin wypadający z rąk zabitego lub mdlejącego z nadludzkiego zmęczenia żołnierza i stając obok jego kolegów do walki.

Te żony robotników, które pod ogniem niosły żołnierzom ciepłą strawę i słowa zachęty, otuchy i żarliwej wdzięczności. Ten wspaniały odruch kolejarzy, który z takim zapalem i taką energią wsparli zbrojny czyn żołnierzy Piłsudskiego i dziś mogą z dumą uważać siebie za współzwycięzców reakcji.

Wreszcie ten zapal, ten entuzjazm, który rozszalał się jak burza po ulicach Warszawy, gdy przyszła wiadomość o upadku Belwederu — a który to zapal następnie jak płomień w lesie zapalił się w całym kraju, po za obalaniem Poznaniem,

Te wszystkie objawy świadczą jak dalece najszersze masy akceptowały i rozumiały czyn Józefa Piłsudskiego, jak dalece rozumiały jaki straszliwy los czekałby Polskę, nie mówiąc już o ustroju demokratycznym, gdyby Warszawa znalazła się w rękach Rozwadowskiego i Zagórskiego. Zaczęły się okres najstraszliwszego terroru i bezprawia. Zwycięstwo Piłsudskiego spowodowało, że władza została wybita z rąk reakcji i korupcji.

Marszałek Piłsudski, skierowując wypadki na tory legalne, pragnie wnieść uspokojenie w Poznańskim i na Pomorzu, które niezmiernie chce być buntowniczym. Poza to Marszałek Piłsudski stał się legalnym, konstytucyjnym wodzem wojska, które w ten sposób uratuje swoją jedność i dyscyplinę. Hasłem Marszałka Piłsudskiego aby wojsko odprowadzić i odgrodzić od polityki i zajęć się jego rekonstrukcją i oczyszczeniem z naleciałości austriackich metod i mierności, w ten sposób czyniąc z niego jednolity, wspaniały organizm, który w tych dniach tragicznych dał po obu frontach walki dowód, jakim jest świetnym imponującym żołnierzem.

Dla wojska tragiczne dni dały ten wielki moralny sukces, że odzyskało swego wodza, z drugiej zaś strony otrzymało możność tych warunków pracy, w których cnota i hart żołnierza polskiego będzie mogła zabłysnąć w całym swym blasku i pięknie.

Jakie konsekwencje zbrojny czyn Komendanta Piłsudskiego niesie dla życia politycznego w Polsce — o tem w następnym liście.

Tadeusz Hołdówko.

Jubileusz Czesława Jankowskiego.

Komitet uczczenia 50-letniej działalności literackiej i dziennikarskiej Prezesa p. Czesława Jankowskiego podaje do wiadomości ogółu, że uroczystość jubileuszowa odbędzie się dnia 2 czerwieca rb.

W dniu tym odbędzie się wspólna Biesiada Literacka i zebranie towarzyskie, na którym wręczony zostanie jubilatowi adres od społeczeństwa.

Z ZAGRANICY.

Sir John Simon o strajku.

LONDYN, 21-V. (Pat.) Sir John Simon, którego zamiennie wystąpienie w sprawie legalności strajku powszechnego wywarło w całym kraju silne wrażenie i osłabiło stanowisko strajkujących wygłosił wczoraj w swoim okręgu wyborczym Spen Valley długą mowę, w której uzasadniał różnicę między strajkiem jako legalnym środkiem walki w obronie interesów zawodowych, a strajkiem powszechnym.

Mówca przyznaje, że jakkolwiek strajk powszechny, jako środek nielegalny i w wielu wypadkach przeprowadzony nieomal gwałtem odstraszył w znacznej mierze t. zw. sympatyków, to jednak liczba tych ostatnich była dość groźna dla biegu normalnego życia kraju.

Wielu Trade Unionistów przystąpiło do strajku, zdaniem Simona, wskutek pomieszania pojęć strajku powszechnego, ze strajkiem zorganizowanym na wielką skalę.

Ograniczenie uprawnień Trade Unjonów.

LONDYN, 21-V. (Pat.) Według wiadomości otrzymanych z kół rządowych rząd zamierza wystąpić wkrótce z projektem zmian w ustawie o uprawnieniu Trade Unjonów.

Zmiany te mają iść oczywiście w kierunku ograniczenia uprawnień tej organizacji.

Lloyd George nie ustępuje.

LONDYN, 21-V. (Pat.) „Evening Standart” na podstawie wiadomości ze źródeł miarodajnych zaprzecza pogłoskom o bliskim ustąpieniu Lloyd Georgea ze stanowiska przewodniczącego Partii liberalnej, podkreślając jednak równocześnie, że w łonie tej partii zaznaczają się obecnie bardzo poważne różnice poglądów.

Troska Francji o frank.

PARYŻ, 21-V. (Pat.) Minister finansów Peret oświadczył na posiedzeniu Rady Ministrów, że przypadająca na dzień wczorajszy spłata bonów skarbowych dokonana została w jaknajbardziej pomyślnych warunkach. Położenie skarbu jest pomyślnie.

Kiedy nastąpi stabilizacja franka.

WASZYNGTON, 21-V. (Pat.) Sekretarz skarbu Mellon oświadczył w komisji finansowej Izby Reprezentantów, że o ile Francja zawrze układ w sprawie konsolidacji swoich długów w Anglii i Stanach Zjednoczonych, to niezawodnie nastąpi stabilizacja franka.

Przed plebiscytem w Niemczech.

BERLIN, 21-V. (Pat.) Stronnictwo demokratyczne powzięło rezolucję, w której pozostawia swoim członkom swobodę głosowania w czasie plebiscytu za lub przeciw wyłączeniu rodzin byłych domów panujących.

Stronnictwo ludowe wezwało swych członków do niebrania udziału w tym plebiscyście.

Areszty w Ukrainie Sowieckiej.

LWÓW, 20-V. (Pat.) „Gazeta Poranna” w korespondencji z pogranicza sowieckiego w ostatnich dniach donosi: Na całym terytorjum Ukrainy Sowieckiej dokonano masowych aresztowań socjalistów, których wysłano następnie na Syberję.

Wieści z kraju.

Z PIŃSKA.

Rada stowarzyszeń społecznych.

Już od kilku miesięcy pracowano w Pińsku nad zjednoczeniem stowarzyszeń. Po opracowaniu nareszcie statutu utworzono „Radę Stowarzyszeń polskich w Pińsku”. Do zarządu wybrano: ks. Z. Pawłowskiego, pp. Kołaczkowską, Dołęga-Kamińskiego, J. Sztokę, Markiewiczę, Bednarskiego i Olszewskiego. Rada postawiła sobie jako główne zadanie reprezentację i uzgadnianie prac towarzystw, wyłączając politykę.

Ciekawym będzie ustosunkowanie się Rady pińskiej do Rady społecznej utworzonej w Grodnie (t. zw. Rady Grodzieńskiej).

Znaleziska archeologiczne.

Na terenie powiatu pińskiego znaleziono ostatnio 3 toporki neolityczne. Znajdują się one już w posiadaniu p. R. Horoszkiewicza, organizatora Muzeum Polskiego w Pińsku.

MIGAWKI.

Powrót taty.

„Ten którego biją po twarzy”, bohaterki zdobywa karabin niemieckiego bolszewikach, „człowiek zamy”, naczelny redaktor czelnego dziennika, odznaczający się wrodzoną skłonnością do Bacchusa, którego obrał sobie za obiekt czci, składa mu częste daniny, przejawiający specjalne zdolności w obławianiu czystych i nieskazitelnych postaci kublami pomyj, czerpiący na chroniczny „Marszałkowsy!” — powrócił...

Znów więc szpalty czelnego dziennika roić się będą od szumnych, a głębokich w swym patriotycznym tragizmie tytułów. Sądymy jednak, iż obecnie tytuły te będą nieco łagodniejsze...

Mówią, że w obawie o swe hajdawery rejterował aż do Rygi.

Bohatera niniejszej wzmianki nie należy identyfikować z bohaterem sztuki Andrzeja (zdan)

Paryski „Temps” o zwycięstwie Marszałka Piłsudskiego.

Pierwsza urzędowa wiadomość o ataku Marszałka Piłsudskiego na rząd Witosa została udzielona Francji i całemu, bodaj Zachodowi Europy przez komunikat amb. Chłapowskiego, ogłoszony w Paryżu w sobotę dn. 15 maja rano.

Tendencyjny i fałszywy ten komunikat podaje, że wojska rządowe cofnęły się bez walki na rozkaz Prezydenta Rzeczypospolitej pod Belweder celem uniknięcia przelewu krwi, lecz ogromne siły wojsk z innych garnizonów nadejścia na rozkaz min. Malczewskiego i otoczyły już stolicę. Blizkie zwycięstwo Witosa nie budzi żadnej wątpliwości.

Poinformowany w ten sposób „Temps” biada w numerze sobotnim nad wojną domową, która się nad Polską zbiera, a która jest tak niebezpieczną ze względu na naszych groźnych sąsiadów.

Już nazajutrz w numerze niedzielnym, pod wpływem wiadomości o porażce rządu Witosa i widząc zażegnane niebezpieczeństwo wojny domowej, ten sam organ francuski wyraża uznanie dla Marszałka Piłsudskiego, o ile dąży ten ostatni do stworzenia rządu silnej ręki złożonego z uczciwych fachowców i nie będącego wynikiem przetargów politycznych.

W miarę napływania nowych wiadomości z Polski zamieszcza urzędowy organ francuski w poniedziałek 17 maja trzeci z kolei obszerny artykuł wstępny poświęcony bezprzecznemu już teraz zwycięstwu Marszałka Piłsudskiego, który zaczyna od słów następujących: „Jest już zdecydowane, że Marszałek Piłsudski odniósł zwycięstwo w Polsce ponieważ prez. Wojciechowski i rząd Witosa ustąpili przed nim”. A dalej pisze: „Najważniejszym zadaniem wszystkich czynników odpowiedzialnych w Polsce jest obecnie zapobiec dalszej walce pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami Marszałka Piłsudskiego i nie dopuścić do rozbięcia narodu Polskiego na dwa wrogie sobie obozy”.

W dalszym ciągu podkreśla „Temps”, że z chwilą odniesienia zwycięstwa Marszałek Piłsudski stanął twardo na gruncie konstytucyjnym i nie sięgnął po władzę, którą mógł tak łatwo siłą zagarnąć. Przebiegając pamięcią całą przeszłość Piłsudskiego od r. 1905 do 1922 dowodzi „Temps”, że celem tego człowieka jest dobro Ojczyzny, a nie karjera osobista.

Dziennik podkreśla, że z chwilą złożenia władzy przez prez. Wojciechowskiego w ręce marsz. Rataja sytuacja w Polsce ze stanu zamachu przeszła w stan konstytucyjny.

Omawiając skład rządu prof. Bartla „Temps” wyraża zadowolenie z tego, że gabinet składa się z fachowców i ludzi przeważnie pozaparlamentarnych, co mu rokuje siłę i bezstronność.

Dalej przyjmuje dziennik z uznaniem oświadczenie kierownika M.S.Z. p. A. Zaleskiego, że polska polityka zagraniczna prowadzona będzie nadal w kierunku nadanym jej przez min. Skrzyńskiego, oraz wyraża nadzieję, że na stanowisko ministra spraw zagranicznych powróci niebawem p. Al. Skrzyński.

Dzięki swej ogromnej popularności i autorytetowi Marszałek Piłsudski będzie miał odtąd według przewidywań organu francuskiego, decydujący wpływ na kierunek polityki polskiej we wszelkich dziedzinach. A wpływ ten, jak należy się spodziewać, pójdzie w kierunku ograniczenia kompetencji parlamentu do roli ustawodawczej i wzmocnienia władzy wykonawczej, stawiając rząd ponad sferę walk partyjnych, uniemożliwiających mu bronienia godności Państwa na wewnątrz i na zewnątrz.

Życie gospodarcze.

O kredyt długoterminowy dla rolnictwa.

Brak kapitału obrotowego i inwestycyjnego, spowodowany niemożnością uzyskania kredytu długoterminowego nie tylko że nie pozwala podnieść wydajności gospodarstw rolnych, ale nie daje nawet możności utrzymania produkcji na dotychczasowym poziomie, a nawet wielu warsztatów grozi wprost ruiną. Zmuszani są bowiem rolnicy do korzystania z drogiego kredytu krótkoterminowego, za który w najlepszym wypadku trzeba zapłacić około 30 procent w stosunku rocznym, a często znacznie więcej, podpisując dolarowe lub funtowe zobowiązania podczas gdy cała polityka gospodarcza zmierza do utrzymania niewysokich cen za płody rolne, a w każdym razie wyklucza waloryzacje tych cen w stosunku do funta lub dolara. Wysokie koszty związane z kredytem pochłaniają cały dochód rolnika i w tempie bardzo szybkim prowadzą do wzrostu jego długów, czyniąc zeń niewolnika banków i wierzycieli. W dodatku kredyt krótkoterminowy wekslowy z ciągłymi zamianami weksli, zbieraniem podpisów zyrantów i t. p., zabiera rolnikom dużo czasu i energii, denerwuje ich i obok różnych pertraktacji z władzami skarbowymi stanowi niemal jedyne dzisiaj zajęcie rolników, zwłaszcza większych, z ogromnym uszczerbkiem dla samego gospodarstwa rolnego, na prowadzenie i organizowanie którego braknie im sił, a niekiedy wprost i czasu.

To też podnieść należy akcję podjętą ostatnimi czasy przez Ministerstwo Rolnictwa i Ministerjum Skarbu, oraz przedstawicielami państwowych instytucji kredytowych, zmierzającą do wskrzeszenia i zorganizowania kredytu długoterminowego dla rolnictwa.

Głównym organem działalności kredytowej rządu w stosunku do rolnictwa jest Państwowy Bank Rolny. Bank ten jest statutowo upoważniony do udzielania długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w listach zastawnych na kupno gruntów, regulację melioracji i inwestycje rolne. Listy zastawne ma Państwowy Bank Rolny wypuszczać w złotych w złocie, lub w walutach obcych do wysokości 30-krotnej sumy swego kapitału zakładowego łącznie z funduszem rezerwowym. Przepisy o emisji przewidują wypuszczenie 8 proc. listów zastawnych opiewających na złote w terminie umorzenia 31 lat od daty wystawienia. Według dotychczasowych przepisów Państwowego Banku Rolnego, kredyt w listach zastawnych mógł być jednak udzielany tylko drobnym i średnim gospodarstwom, nie większym nad 75 ha. Jednak rozwój pomyślanego w ten sposób kredytu długoterminowego paraliżowanym było niemożnością znalezienia lokaty dla emitowanych listów zastawnych.

To też akcja, jaką rozpoczęto obecnie w Min. Rolnictwa zmierza w 2 kierunkach: 1) do usunięcia trudności formalnych przez odpowiednią zmianę statutu Państwowego Banku Rolnego oraz wydanie przepisów, któreby określały zasady udzielania kredytu oraz 2) do ułatwienia lokaty listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego.

W zakresie zmian dotyczących statutu Banku zamierza: 1) upoważnić Bank do udzielania pożyczek długoterminowych właścicielom nieruchomości ziemskich na cele związane z parcelacją ich nieruchomości, niezależnie od posiadanej obszar, 2) zważywszy, że sfery rolnicze nadmiernie obciążone są wysokoprocentowymi pożyczkami krótkoterminowymi — umożliwić udzielenie przez Państwowy Bank Rolny pożyczek na spłatę uciążliwych dla gospodarstw rolnych zobowiązań pieniężnych.

Co się tyczy akcji mającej na celu ułatwienie lokaty listów zastawnych, to sprawa ta nie jest tak beznadziejną, jakby się to na pierwszy rzut oka wydawało. Zwrócono uwagę na fakt, że szereg instytucji społecznych i państwowych zobowiązane jest statutowo do lokowania kapitałów swych w papierach państwowych. Zdaniem rzeczoznawców ze źródeł tych można uzyskać miesięcznie na lokatę około 4 milionów złotych, czyli rocznie około 50 milionów złotych. Chodziłoby więc o centralizowanie akcji i spowodowanie lokowania kapitałów w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego.

H. L. W sprawie organizacji kredytu długoterminowego dla rolnictwa. Przemysł i Handel r. 1926 Nr. 16.
Uruchowienie przez Państwowy Bank Rolny kredytu długoterminowego. Rolnik Ekonomista r. 1926 Nr. 16.

W ten sposób uniknęłoby się operacji spekulacyjnych, jakie, niestety, prowadzą niektóre instytucje państwowe, jak to widzieliśmy z przebiegu procesu s. p. Huberta Lindego. Istnieje nawet projekt powierzenia całej akcji lokaty kapitałów Państwowemu Kasie Oszczędności, w Głównej Dyrekcji której opracowują się obecnie odpowiednie wnioski w tej sprawie.

Również min. Rolnictwa i Skarbu uważa za wskazane, aby kredyty udzielane ziemianom z funduszu gospodarczego przez Bank Gospodarstwa Krajowego mogły być spłacane po ustalonym kursie w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego, pochodzących z parcelacji posiadanych nieruchomości. Pozatem min. Skarbu ma wyrazić zgodę na przyjmowanie listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego na poczet podatku majątkowego po kursie co najwyżej do wysokości al pari. Obecnie przyjmują się te listy po kursie 50 za 100 wobec spadku złotego, co nie odpowiada ich rzeczywistej wartości. O ile zarządzenie to zostanie szybko wprowadzone w życie rolnictwo nasze odczeka dużą ulgę. Przedewszystkiem ruszy z martwego punktu sprawa parcelacji. Włościanie dzisiaj nie posiadając gotówki, kupować ziemi nie mogą, zwłaszcza jeżeli chodzi o parcelację syndykatów i upelnorolnienie małorolnych przy komasacjach. Natomiast gdy będą mogli realizować uzyskane drogą pożyczki listy zastawne, będą mogli ziemi nabywać, gdyż włościanie tak nie pragną otrzymania ziemi za darmo, lecz na spłatę na warunkach, któreby umożliwiły im nie tylko opłacania procentów, lecz i amortyzację. W ten sposób najprędzej zostanie sfinansowana uchwalona przed 5 miesiącami reforma rolna.

Z drugiej strony konwersja wysokoprocentowych długów krótkoterminowych, którymi dzisiaj obciążone jest średnie i duże rolnictwo, a które de facto są kredytami długoterminowymi, gdyż publiczną jest tajemnicą, że ani Bank Gospodarstwa Krajowego, ani Bank Polski nie mogą osiągnąć od razu posiadanych w swym portfelu weksli ziemiańskich, uratując od katastrofy nasze większe i średnie rolnictwo i umożliwi mu prowadzenie racjonalnej gospodarki rolnej, gdyż kredyt długoterminowy będzie tańszy, a więc znacznie mniej uciążliwy, a pozatem spokojniejszy. Zaoszczędzi on zarówno cały szereg wysiłków ze strony rolników, jak i kosztów pośrednictwa, które dzisiaj trzeba ponosić przy kredycie quasi krótkoterminowym.

Lawina rosnących dzisiaj długów zostałaby w ten sposób powstrzymana, a co najważniejsze zarówno siła nabywcza rolników na rynku wewnętrznym, jak i ich siła podatkowa wzrosłaby niezmiernie.

To też nowy rząd posiada wdzienne pole do zakończenia tej akcji i zdobycia w ten sposób serc rolników zarówno drobnych jak i dużych.

Pozostaje jeszcze sposób umożliwienia spłaty podatku majątkowego listami zastawnymi. Sprawa ta zdaniem naszym łączy się z innym zagadnieniem, a mianowicie z kwestią lombardowania przez skarbu po udzieleniu im odpowiedniej gwarancji tych listów w Banku Polskim, czyli częściowe oparcie emisji tego Banku na pokrycie listami zastawnymi. Sprawa ta, która właściwie jest częścią zagadnienia pieniądza hipotecznego zajmujemy się jednak w jednym z następujących artykułów.

Rusticus.

Z Giełdy Warszawskiej w dn. 21-V r. b.

Dewizy i Waluty.			
I. Waluty		sprzedaż kupno	
Dolary St. Zjedn.	11,10	11,13	11,07
Funt sterlingi	—	—	—
II. Dewizy		sprzedaż kupno	
Belgia za 100 fr.	35	35,09	34,91
Berlin	—	—	—
Budapeszt	—	—	—
Bukareszt	—	—	—
Helsingfors	—	—	—
Konstantynopol	—	—	—
Kopenhaga	—	—	—
Londy	54,10	54,23	53,97
Praga	32,95	33,03	32,87
Holandia	447,40	448,52	446,28
Nowy-York	11,10	11,13	11,07
Paryz	34	34,08	33,92
Szwajcaria	215,20	215,74	214,66
Stokholm	281,75	282,45	281,05
Wiedeń	157	157,40	156,60
Włochy	44	44,11	43,89
III. Monety			
Ruble złote	—	5,55	—
Ruble srebrne	—	3,40	—
Gram złota na 21-V 1926 r.	—	6,4468 zł.	—
(M. P. Nr 105 z dn. 20-V 1926 r.)	—	—	—
Papiery wartościowe.			
I. Papiery państwowe		II. Listy zastawne	
8% Państw. pożyczka konwer.	153	8% Listy zastaw. Ban. Gosp. Kr.	—
5% " "	32	8% " " Państw. Ban. Rol.	—
10% " "	171		
6% " " dolarowa	68,50		
(w zł. 765,90)		III. Akcje	
		Akcje Banku Polskiego	49—49,50

Na czarnej giełdzie w Wilnie w dniu 21 bm. płacono za dolar 11,50

Redaktor działu gospodarczego przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 1—2 Sekretariat zaś tegoż działu czynny jest codziennie prócz świąt od 1—2

Proces P.P.P.

Nie zamachowcy, lecz tylko konspiratorzy.

Po orzeczeniu się oskarżenia w stosunku do gen. Wroczyńskiego pprok. Raczynski podtrzymuje oskarżenie w stosunku do wszystkich pozostałych oskarżonych, jednak ze zmianą pierwotnej kwalifikacji aktu oskarżenia (nie z art. 101 i 102 k.k. lecz tylko z art. 54 i 124 cz. 2 p. 4).
Więc nie ciężkie więzienie do lat 10, a tylko zamknięcie w twierdzy do 1 roku.

Elokwencja Kretyna.

Po mowie przedstawiciela urzędu prokuratorskiego zabiera głos podąsny Pękostawski.

Mówi aż pięć godzin. Załamuje ręce nad Polską — porównywa siebie z Mussolinim — nikomu nie ufa — zmienia ordynację wyborczą — odsuwa od współpracy wszystkie mniejszości narodowe — P.P.P. i tylko ono zbawi Polskę, a w tym P.P.P. — tylko on jeden świadomy wszystkiego, potężny wszechwładny kretyn.

Porażone tym przemówieniem audytorjum dobija Pękostawski zapewnieniem, że jeszcze mówić będzie w ostatnim słowie.

Z sądu wychodzą ludzie o twarzach rekonwalescentów... badawczo zaglądną sobie w oczy; psy, jak to psy ufające, lecz czujne, z ogonami pod siebie umykają przezornie...

Przy jednym ogniu — dwie pieczenie.

W ostatnim dniu rozpraw obrońca Gorceżyński adw. Kieński i obrońca Leśmiewski i Michałowski adw. Szurlej w swych przemówieniach czynili aluzje przejryste do wypadków ostatnich. Oparli obronę na tezie, że P.P.P. — to nie „stowarzyszenie” tylko „partja polityczna” — zdaniem więc ich art. 124 nie może mieć tu zastosowania.

Jak kto umie.

Adw. Eborowicz bronił Lubieńskiego metodą względnie skomplikowaną.

Nie miał kogo bronić.

Adw. Niedzielski miał wyjątkowo łatwe zadanie: bronił gen. Wroczyńskiego, którego właściwie dawno już obroniły ustalone przez przewód sądowy dane faktyczne.

W obawie „ostatniego słowa” gadtliwego „Pretora”.

Prokurator replikował b. krótko: domagał się dla oskarżonych kary z artykułu 124 cz. II p. 4.

Mówił krótko — lecz i zapewne na subtelną domyślność „Pretora”.

Nowy Demostenes.

Lecz Pękostawski styl swój zachował i... nie domyślił się: mówił, mówił, mówił aż mu wreszcie przewodniczący dalej nie pozwolił.

Zdażył jednak zapewnić, że „dalej chce pracować, nie zręka się swych dążeń — i kary się nie obawia”. Niech naród wie... i już.

Uderzył w sentyment.

Gorceżyński zapewnił sąd o swej miłości Ojczyzny, którą on panie dzięciu — jedynie, lecz bez wzajemności.

Ci byli taktowni.

Michałowski i Leśmiewski prosili o uniewinnienie. Lubieński i Wroczyński — rzekli się głosem.

Wyrok.

Skazani zostali z art. 54 i 124 cz. 2 p. 4: Jan Pękostawski na cztery mie-

siące twierdzy, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego;

Witold Gorceżyński na cztery miesiące twierdzy, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego;

Olgierd Michałowski na dwa miesiąca twierdzy (wobec zaliczenia aresztu prewencyjnego sąd uznał karę tę za odbyty);

Tomasz Lubieński na miesiąc twierdzy;

Gen. Jan Wroczyński i Józef Leśmiewski zostali uniewinnieni.

A więc zgodnie z wnioskiem prokuratora sąd skazał pod sądnych jedynie za udział w stowarzyszeniu, które „przedsiębiorze środki szczególne do ukrycia swego istnienia lub celów do jakich zmierza”.

Z powyższego wynika, że pierwotna kwalifikacja aktu oskarżenia z art. 101 i 102 k. k. o przygotowanie zamachu na urząd państwowy została przez sąd odrzucona.

Niesforne dzieciaki dostały w skórę.

I dobrze się stało: ten niski wymiar kary jest zupełnie uzasadnionym złoceważeniem całej tej dziecinady.

Ojciec dał lanie, Matka-Ojczyzna dydaktycznie nie wtrącała się.

Słychać kwilenie... pochlipywanie...

Żądajcie wszędzie Kurjer Wileński

Nowy rozkład jazdy.

Z powodu pomyłek, jakie się wkrały w podanym w Nr. 110 z 15 bm. rozkładzie jazdy, raz jeszcze podajemy godziny odjazdu pociągów — już z poprawkami.

PRZYJAZD DO WILNA				ODJAZD Z WILNA			
NrNr poc.	godz.	min.	ZE STACJI	NrNr poc.	godz.	min.	DO STACJI
707	8	05	Warszawa Gł. przez Grodno	707	8	25	Zemgale
708	22	05	Zemgale	708	22	25	Warszawa Gł. przez Grodno
711	7	30	Warszawa Wil. przez Grodno	712	19	40	„ „ Wil. „ „
713	17	40	„ „ „ „	713	18	40	Zemgale
714	7	35	Zemgale	714	8	05	Warszawa Gł. przez Grodno
312	23	50	Luniniec przez Lidę	311	6	15	Luniniec przez Lidę
354	7	45	Lida	353	15	35	Lida
412	6	05	Mołodeczno	411	22	15	Mołodeczno
452	19	20	„ „ „ „	451	10	00	„ „ „ „
512	18	30	Królewszczyzna (w poniedziałki, środy, piątki)	511	11	27	Królewszczyzna (w niedziele, wtorki, czwartki)
552	5	25	„ „ „ „	551	21	50	„ „ „ „
730	21	00	Nowoswicyany	727	13	30	Nowoswicyany (w niedziele i dni świąteczne)
S18	11	15	Warszawa Wsch. przez Lidę	729	15	30	„ „ „ „ (w dni robocze)
				817	18	45	Warszawa Wsch. przez Lidę

KRONIKA.

KRONIKA ARTYSTYCZNA.

Sobota 22 maja

Dzisiaj: Heleny Królowej.

Jutro: Ziel. Św. Z. D. św.

Wschód słońca—g. 3 m. 05

Zachód „ g. 7 m. 25

— IV-ta doroczna wystawa obrazów i rzeźb Wileńskiego T-wa Artystów Plastyków w Pałacu reprezentacyjnym przy pl. Napoleona cieszy się coraz większym uznaniem szerokiego sfer wileńskiego społeczeństwa.

Frekwencja publiczności stale się wzmacnia. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych zwidlili wystawę prezydent miasta p. Bańkowski i wice-prezydent miasta p. Łokucjewski — fakt to dla stosunków wileńskich wysoce znamienity i wymownie świadczą o zrozumieniu doniosłego znaczenia kulturalnego dla Wilna tego zbiorowego pokazu artystów plastyków wileńskich.

Wszystkie eksponaty tak obrazy jak rzeźby wystawione są w Wilnie poraż pierwszą.

W dniu wczorajszym przybyło na wystawę obecną jeszcze siedem rzeźb artystki rzeźbiarki p. Leony Szczepanowicz.

Poza artystami, biorącymi udział w obecnej wystawie do Wil. T-wa Plastyków należą pp.: Wacław Czechowicz, Czesław Wierusz-Kowalski i Stanisław Matusiak.

Niezależnie od Wil. T-wa Artystów Plastyków w wystawie obecnej biorą udział w charakterze gości p. Zofja Baudouin de Courtenay, p. Leona Szczepanowska i p. Kazimiera Walak.

Wil. T-wo Art. Plastyków powstało w r. 1920. Pierwszym jego prezesem był obecny jego prezes p. Ludomir Śliński.

W dniu 28 maja Towarzystwo obchodzić będzie sześćdziesiątą swą działalność.

Obszerne sprawozdanie z obecnej wystawy zamieścimy w numerze niedzielnym naszego pisma.

Z UNIwersYTETU.

— Promocje. W sobotę, dnia 22 maja r. b. o godz. 12-ej i pół odbędzie się w Auli Kolumnowej Uniwersytetu promocje na doktora wszech nauk lekarskich następujących studentów i studentek Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego: Baranowskiego Leona, Gierszowskiego Judela, Krejndelówny Ety, Łopaty Konstantego, Marzenko Tamary, Makower-Szadowskiej Racheli, Sukiennickiej Jadwigi, Tenenbauma Szlomy, Wajnsztejn-Lidzkiej Pesli. Wstęp wolny.

SPRAWY SZKOLNE.

— Co wykładają ks. prefekci u nauce religii w szkołach. Onegdaj IV klasa gimnazjum im. Słowackiego podczas wykładów religii, była świadkiem ciekawych spraw na wykładzie ks. prefekta. Tym razem wykład religii nie miał nic wspólnego z religią. Ksiądz ni mniej ni więcej tylko wybrał sobie za temat wykładu ocenę osoby Marszałka Piłsudskiego, przedstawiając młodocianym słucha-

Teatr i muzyka.

— Reduta w gmachu na Pohulance gra dzisiaj w sobotę 22-go o godz. 7.30 — komedję J. Szaniawskiego „Lekkość”. Jest to czwarte przedstawienie z szeregu powieszonych po cenach o 75 proc. niższych.

Jutro w niedzielę 23-go i w poniedziałek 24-go b. m. na dziedzińcu Piotra Skargi przed kościołem św. Jana — Zespół Reduty przedstawi misterium J. Słowackiego „Księża Niezłomny”. Początek o godzinie 3.30. W razie niepogody zamiast przedstawienia „Księża Niezłomny” Zespół Reduty odegra w gmachu na Pohulance w niedzielę o godz. 9-jej wiecz. komedję St. Krzywoszewskiego „Pan Minister” — a w poniedziałek komedję Zabolockiego „Fircyk w załotach”.

Od wtorku 25-go dalszy ciąg przedstawień powszechnych po cenach o 75 proc. niższych. Kolejne ukaza się sztuki: „Djabel i Karczmarska”, „Wesele”, „Pan Minister”, „Wyzwolenie”.

We wtorek 1-go czerwca odbędzie się koncert taneczny, p. Jadwigi Hryniewickiej kierowniczką działu plastyczno-tanecznego. Przed koncertem, jak również przed przedstawieniami: „Wesele” i „Wyzwolenie” wygłosi krótkie przemówienie Prof. dr. Stefan Srebrny.

K I N A.

Kino Miejskie: „Upadek Babilonu” dramat histor. w 7 akt. Nad program 2 komedjki.

Kino „Heljos”: „Ten, którego biją po twarz” artystyczny dramat w 8 akt. podług utworu L. Andrejewa.

Kino „Polonia”: „Kłamiesz kobieto” dramat w 8 akt.

Kino „Piccadilly”: „Kłótwa” dramat z życia żydowskiego.

MIEJSKA.

— Kolonje letnie policji wojewódzkiej wileńskiego. Z inicjatywy Komendanta Okręgowego Policji Państwowej XVI Okr. Wileńskiego p. Praszłowicza w Landwarowie pod Wilnem zostały zorganizowane kolonje letnie dla dzieci funkcjonariuszów policji. Kolonje te będą funkcjonowały od 1 lipca do końca sierpnia b. r., a obejmować będą 30 dzieci, wyszukano przytem obszerny lokal, który da możliwość urzędzenia zabaw i w czasie niepogody. Przyjmowane będą dzieci od 6—10 lat. (zd)

— Zarząd Okręg. Koła Inwalidów Wojennych w Wilnie rozpisał konkurs na posadę fachowego buchaltera dla prowadzenia księgowości w Koloportażu Pism (gazet). Wymagane: 1) Kwalifikacje fachowe i opinie urzędów, 2) Świadectwo moralności, 3) Referencje osób poważnych i 4) Świadectwo zdrowia.

Pierwszeństwo w objęciu tej posady mają inwalidzi wojenni. Podania składać należy do dnia 1 czerwca b. r. godz. 3 po poł. w Sekretarjacie Związ. Inwalidów Woj. przy ul. Ostrobramskiej 19.

czom jego działalność w bardzo ujemnym świetle. Ponieważ dla większości uczniów postać Marszałka identyfikuje się z uosobieniem cnót bohatera narodowego, nastąpiły sprzeciwy ze strony uczniów i w rezultacie sala szkolna zamieniła się na salę wiecowa.

Kuratorjum szkolne i władze administracyjne powinny pouczyć ks. prefekta iż godzina religii jest przeznaczona na wykład tego przedmiotu, a nie dla dawania upustu swym antypatjom politycznym. (zd.)

Dyrekcja państwowego gimnazjum im. J. Lelewela podaje do wiadomości, że są wolne wakansy do klas: I, II, IV i VII.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 21-go czerwca b. r. Podania przyjmują się codziennie od godz. 11 do godz. 12 w poł. dnia 10 czerwca b. r. włącznie.

Posiedzenie Komitetu Kolonii Letnich odbyło się wczoraj o godzinie 2 po południu.

Na posiedzeniu tem omawiano sprawy urzędowania kolonii letnich dla niezamożnych uczniów szkół powszechnych podczas wakacji letnich. (zd.)

Broszura o szkołach zawodowych. Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało broszurkę orientacyjną o szkołach zawodowych w Polsce, jak o szkole majstrów i dozorców, szkole przemysłu artystycznego, szkole kolejowej pilotów, o kursach technicznych majstrów i t. d. (zd.)

ADMINISTRACYJNA.

Posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku Wileńsko-Trockiego odbędzie się w gmachu przy ul. Wileńskiej w dniu dzisiejszym. Na porządku dziennym między innymi sprawa budżetów gminnych. (zd.)

Posiedzenie Komisji Ochrony Lasów odbędzie się w gmachu urzędu wojewódzkiego w końcu bieżącego miesiąca. Na porządku dziennym około 80-tu spraw związanych o pozwoleniem na wyręb lasu oraz wyrabiania tego lasu bez zezwolenia odnosnych władz państwowych. (zd.)

Ceny na drzewo zajęte w lasach państwowych. Rozporządzeniem władz wojewódzkich ceny na drzewo opałowe i budulcowe zajęte w lasach prywatnych na miesiąc maj, pozostają te same, jakie ustalono rozporządzeniem województwa w miesiącu lutym b. r. (zd.)

SPRAWY ROBOTNICZE.

Wypłata zasiłków dla bezrobotnych umysłowo pracujących. W dniu dzisiejszym w Państwowym Zarządzie Funduszu Bezrobocia rozpoczynają się wypłaty zasiłków dla bezrobotnych umysłowo pracujących. Jak wiadomo na Wilno przysłało Ministerjum 7.000 złotych na akcję pomocy dla bezrobotnych umysłowo pracujących na miesiąc maj. (zd.)

Pomoc dla bezrobotnych w ubiegłym tygodniu. W ciągu ubiegłego tygodnia Państwowy Zarząd Funduszu Bezrobocia wypłacił bezrobotnym na terenie Wilna około 4.300 zł. w formie zasiłków ustawowych i około 2.300 złotych w formie pomocy doraźnej.

Z pośród upoważnionych do pobierania zasiłków nie zgłosiło się około 100 osób, a to z powodu otrzymania przez nich w międzyczasie pracy, lub z innych powodów. (zd.)

ZE ZWIĄZK. I STOWARZ.

Zarząd Związku Oficerów Rezerwy podaje do wiadomości wszystkich członków Koła Wileńskiego Związku, iż od dnia 25 maja r. b. Sekretariat Koła będzie czynny w godzinach od 17.30 do 19.30.

Z PROWINCJI.

Rozwiązanie rady gminnej w Kobylnikach. Rada gminna w Kobylnikach pow. Postawskiego z powodu zdekompletowania jej składu została przez władze administracyjne rozwiązana.

Rozpisanie nowych wyborów do tej rady gminnej, odbędzie się w najbliższych tygodniach. (zd.)

Rozpisanie wyborów w Widzach. Władze Wojewódzkie rozpięły nowe wybory do rady gminnej w Widzach pow. Brasławskiego.

Nadmienić wypada, iż stara rada gminna została rozwiązana z powodu zdekompletowania. (zd.)

ROŻNE.

J. E. Ksiądz Biskup Bandurski wyjechał w piątek do Różanego-Stoku na uroczystości tradycyjne związane z obchodem i odpustem w kościele po-Dominikańskim, obecnie należącym do Księży Salezjanów, którzy prowadzą tam gimnazjum, seminarjum i kursa.

Szpląg litewski w potrzasku. Władze policyjne aresztowały na terenie wileńskim szpiega litewskiego niejakiego Stefanowicza, który został

przesłany przez szefa sztabu generalnego litewskiego Jaksztana. Jak wynika z toku śledztwa Stefanowicz został specjalnie wydelegowany do zebrań informacyj wojkowych, przyzem miał cisłe polecenie ustalenia obecnej dyzlokacji oddziałów wojskowych, ustalenie jakie pułki zostały w czasie ostatnich wypadków warszawskich wysłane do Warszawy, jakie pozostały i t. d. Aresztowanie Stefanowicza udaremniło dostarczenie sztabowi litewskiemu ważnych wiadomości wojkowych. (zd.)

Wystawa „Nasze Morze i Rzeka” organizowana przez Wileński Oddział Ligi Morskiej i Rzecznej w lokalu Oficerskiego Kasyna Garnizonowego, ze względu na trudności terminowego dowozu eksponatów, wynikłe na skutek wydarzeń politycznych, została odroczone do 1 czerwca b. r. W danej chwili nadeszły eksponaty z Tczewa i Modlina. Między niemi znajduje się precyzyjnie wykonany model statku szkolnego „Lwów”.

Komitet Organizacyjny Wystawy, za naszym pośrednictwem, zwraca się do osób interesujących się wystawą, z prośbą o zasilenie takowej wszelkimi przedmiotami, mającemi związek z powyższem zagadnieniem, jako to: zbiory, obrazy, fotografie, książki etc.

Wszelkich informacji udziela Sekretariat w dniu powszednie w godz. 6 — 8 wiecz. zaułek Bernardyński 8.

Sprostowanie w związku z notatką we wtorkowym numerze „Polityka w kościele” otrzymaliśmy list ks. P. Rynkiewicza zaznaczający iż słowa usłyszane z ambony w dn. 16.V były wyjęte z listu pasterskiego Biskupów polskich z dn. 5 marca 1926 i odnosiły się do walki z prywatą, niewiarą i t. p. nie zaś jak niektórzy zrozumieli do walki zbrojnej.

Ks. Rynkiewicz nawoływał do zgody i lojalności wobec nowego rządu. Żadne protesty w kościele się nie odezwały, a pod kościołem jedynie przez niezrozumienie słów księdza i komentowanie takowych zrobiło się zbiegowisko, szybko rozproszone.

Zielone Święta. Jutro rozpoczynają się „Święta Zielone”. Dorocznym zwyczajem wszystkie bramy, wystawy sklepowe, okna, frontowy ubrania będą w zieleń. Już wczoraj po południu niektóre domy umajone zostały gałązkami brzozy i sosny.

Na rynkach całe stopy zieleni przywiezionej przez okolicznych chłopów. Tworzy się odrazu pasek, tak iż za kilka gałązek chłopci nie wahają się żądać koła złotego.

Ale trzeba się pocieszyć że wydatek ten zda się tylko jeden raz do roku... (zd.)

Z T-wa Wioślarskiego w Wilnie. Uroczyste otwarcie przystani T-wa Wioślarskiego w Wilnie odbędzie się w niedzielę dn. 23-go b. m. o godz. 12.30, na którą to uroczystość Zarząd T-wa serdecznie zaprasza tych wszystkich, którym rozestane były zaproszenia.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

Nagła śmierć. W dniu 20 bm. na stacji Wilno w pobliżu warsztatów parowozowni zmarł nagle robotnik Wincenty Andruszkiewicz, (Sygnałowa 8), Przyczyna śmierci — wada serca.

Samobójstwo. W dniu 20 bm. popełnił samobójstwo przez powieszenie się Berko Benjaminowicz w Klinice U. S. B. na Antokolu zam. w Lidzie.

Zwłoki zabezpieczono.

Podrutek. W dniu 20 bm. został znaleziony podrutek pici żeńskiej, w wieku około jednego m-ca przy ul. Sierakowskiego. Podrutek przesłano do przytułku Dzieciątka Jezus.

Kradzieże. W dniu 22 b. m. w mieszkaniu Grabowskiej Jadwigi przy ul. Objazdowej 8-1, dokonano kradzieży garderoby na ogólną sumę 1500 zł.

W dniu 22 bm. Władysławowi Szyszce (Zakretowa 32), skradziono rewolwer syst. Browning i różne rzeczy na ogólną sumę 385 złotych.

Na prowincji.

Pod pociągami. W dniu 15 bm. na moście kolejowym na rzece Serwecz został zabity przez pociąg idący z Parafjanowa do Budzława, szeregowiec Czesław Uszynski i komp. KOP. pełniący służbę na moście.

Bandytyzm. W dniu 16 b. m. o g. 23 z sieni mieszkania por. Bortka, w Słobódce, nieznanymi osobnikami dokonano kradzieży roweru, lecz został spłoszony przez por. Bortka.

Uciekając nieznanymi osobnikami dwa strzały rewolw. do por. Bortka. W odł. 2 km. od Słobódki tenże osobnik spotkał chor. Wielepskiego, do którego dał również kilka strzałów rewolwerowych. Posąg zarządzone.

Zabity przez konia. W dniu 17 b. m. przy stacji kolejowej Królwyszczyna, Michał Gronkowski lat 68, przechodząc ulicą usiłował zatrzymać konia biegnącego z wozem. Uderzony przez konia w głowę poniósł śmierć na miejscu.

Znalezienie trupa. W dn. 18 b. m. w pobliżu kolonii Autoksa, gminy Iyngmianskiej, znaleziono trupa noworodka, pici żeńskiej.

Pożar lasu. W dniu 14 bm. wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem podczas palenia gałęzi wybuchł pożar w lesie rządowym Nadlesn. Brasławskiego na terenie, gm. Drujskiej, pomiędzy wsiami Berce, a Gulewyszczyna. Ogień zniszczył 23 ha lasu sosnowego.

W dniu 12 bm. we wsi Pałowszczyzna gm. pluskiej, spalił się dom mieszkalny i spichrz Benedykta Riży. Przyczyny pożaru i strat narazie nie ustalono.

Pożary. W dniu 15 bm. w majątku Radzinki l. gm. Szarkowskiej wskutek nadmiernego napełnienia w piecu sponął dom mieszkalny, dwupiętrowy, własność Jana Michała i Wacława Borowskich, Heleny Rapcewiczowej i Zofii Worobjowej. Straty wynoszą 50.000 zł. Ofiar w ludziach nie było. Inwentarz martwy został uratowany.

W dniu 15 bm. wskutek wadliwego stanu komina sponął dom mieszkalny i stodoła z narzędziami gospodarczymi na szkole Józefa Augustynowicza i Wincenego Nawejca, zam. we wsi Szumielskiej, gm. polskiej. Straty wynoszą 4390 zł. Ofiar w ludziach nie było.

W dniu 15 bm. wskutek nieostrożnego obchodzenia z ogniem w m. Duniłowiczach spaliła się stodoła Ludwika Stankiewicza. Straty wynoszą 1760 zł.

Z sądów.

Zabił człowieka i wyszedł z sądu na wolność.

Wczoraj Sąd Okręgowy w składzie pp. sędziów Owsianki, Borejki i p. sędziego honorowego Piłsudskiego rozpatrywał sprawę Klemensa Wejsnera, oskarżonego o zabójstwo Wąsowicza.

Sprawa ta należy do jednej z ciekawszych. Wprawdzie Wąsowicz, uderzony przez oskarżonego tępem żelazem, zmarł, jednak czynu oskarżonego nie można klasyfikować jako zwyczajnego zabójstwa, gdyż działał on w obronie syna swego, na którego podczas wesela u Michała Kibunczysa rzucił się Wąsowicz. Pozatem stwierdzono, iż oskarżony działał w stanie wysokiego podniecenia. Obrona więc miała ułatwione zadanie.

Sąd po dłuższej naradzie przychylił się do wywodów obrony i skazał Wejsnera Klemensa na 3 miesiące więzienia, z darowaniem mu kary na mocy amnestii.

Przyznać trzeba, że wyrok ten nie był niespodzianką ani dla obrony, ani dla oskarżyciela publicznego, jak też licznie zgromadzonej publiczności. (zd.)

Sport.

Zawody konne 3 ej Samodz. Brygady Kawalerji.

W dn. 23 i 24 b. m. na torze wyscigowym Pospieszka odbędą się zawody konne, zorganizowane przez Klub Sportowy 3-ciej Samodzielnej Brygady Kawalerji.

W zawodach przymają udział jeźdźcy ze wszystkich pułków brygady, a mianowicie z 4-go, 13-go i 23-go p. ulanów.

Program zawodów szeroko urozmaicony przewiduje biegi płaskie, konkursy hipiczne i myśliwskie, wladanie szablą i lancą z konia.

Należy zaznaczyć, że Klub Sportowy 3-iej Sam. Brygady oczekuje bardzo interesujących momentów z przebiegu zawodów. Warunki biegów — dzięki znacznemu u ubiegłego roku postępowi — będą bardziej obstrzone.

Początek zawodów w pierwszym i w drugim dniu o godz. 2.30 popoł. Dojazd do toru wyscigowego autobusami z placu Katedralnego. (es—kt).

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim“

BILANS Państwowego Banku Rolnego na dzień 1-go kwietnia 1926 r.

STAN CZYNNY.			STAN BIERNY.		
NAZWA RACHUNKÓW	Zł.	gr.	NAZWA RACHUNKÓW	Zł.	gr.
1. Kasa i sumy do dyspozycji	2.913.318	28	1. Kapitały własne	13.629.189	41
2. Waluty zagraniczne	22.877	18	2. Fundusze administrowane	39.406.828	71
3. Papiery wartościowe własne	429.470	04	3. Fundusz obrotowy Reformy Rolnej	1.241.441	01
4. Weksle zdyskontowane	15.478.167	95	4. Lokaty	25.822.793	19
5. Weksle protestowane	643.568	27	5. Wpływy z tyt. likwidacji poz. b. ros. Bk. Włośc. i Szlacheckich	585.831	95
6. Pożyczki terminowe	19.036.523	46	6. Rachunki bieżące funduszy administrowanych	5.296.338	89
7. Banki „Nostro“	9.816.681	93	7. Wkłady	2.636.290	86
8. Tymczasowe zob. P. B. R. do dyspozycji Banku	402.100	—	8. Redyskonto weksli	2.000.000	—
9. Pożyczki w listach zastawnych i obligacjach	411.536	24	9. Banki „Nostro“	181	—
10. Raty pożyczek emisyjnych	5.586	63	10. Listy zastawne i obligacje w obiegu	411.536	24
11. Fundusze administrowane	39.406.828	71	11. Fundusz umorzenia	463	76
12. Majątki własne do parcelacji	9.194.834	90	12. Różnice kursowe waluty	316	48
13. Zaliczki na komisową parcelację	184.264	42	13. Tymczasowe zob. P. B. R. na 8% listy zastawne	2.155.000	—
14. Dłużnicy za nabyte parcele	1.456.978	52	14. Fundusz na zapl. kuponów od list. zast. i obligacji	13.606	57
15. Wydatki na eksploatację majątków	714.685	53	15. Raty przedterminowe	6	37
16. Ogólne koszty parcelacyjne	149.621	86	16. Eksploatacja lasów	10.636	64
17. Nieruchomości	428.631	66	17. Wierzyciele z tytułu nabytych majątków	1.222.306	94
18. Ruchomości	290.544	44	18. Zadatki i wpłaty na nabyte parcele	1.071.795	99
19. Nawozy sztuczne	127.552	48	19. Wpływy z eksploatacji majątków	94.357	90
20. Odbiory nawozów sztucznych	702.282	99	20. Odbiory nawozów sztucznych	37.448	58
21. Budowa domu	28.437	51	21. Dostawy nawozów sztucznych	4.332.993	30
22. Koszty handlowe	704.645	—	22. Procenty i prowizje	955.943	70
23. Rachunki Oddziałów	657.676	46	23. Sumy przechodnie	6.031.029	50
24. Sumy przechodnie	4.815.107	41	24. Zysk za 1925 rok	1.065.484	83
Suma bilansowa	108.021.821	82	Suma bilansowa	108.021.821	82
25. Udzielone gwarancje	236.983	41	25. Zobowiązania z tyt. udzielon. gwarancji	236.983	41
26. Inkaso	135.117	06	26. Różni za inkaso	135.117	06
Razem:	108.393.922	29	Razem:	108.393.922	29

Kino „PICCADILLY“
Wielka 42.
Kino „E D E N“
Wielka 36.

Anons: Od 23 maja wielki program uroczysty poświęcony dziejom pierwszego Marszałka Polski
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

1) **Życie i dzieje Józefa Piłsudskiego i obchód jego imienia 19 marca 1926 r.**
Aktualny film w 3 aktach.

2) **Dla ciebie Polsko czyli Zdobyć Wilna.** Wielki monumentalny film w 10 akt. odegrany w Wilnie i w okolicy.

Agentury „Kurjera Wileńskiego“:

Duniłowicze A. Szumski, sklep.	Kowel Wołyńska Agencja Prasow. Sadowa 4 Kiosk czasopism „Polonja“, Łuczka 7	Lida Księgarnia Wojskowa W. Puchaczewskiego, ul. Suwalska 46. Stanisław Matecki, Biuro dzienników, ul. Suwalska.	Landwarów Stanisław Gwiazdździński, — Koncesjonowane Biuro Podatń	Nowe-Troki Mikołaj Popławski, Kawiarnia „Troczanka“.	Nowogródek Związek Kółek Rolnicz.
Oszmiana Księgarnia Spółdzielcza Nauczycielstwa Polskiego Szkół Powsz., ul. Piłsudskiego 20.	Pińsk Księgarnia St. Bednarskiego.	Stołpce Marjan Zióntek, stacja kolejowa.	St. Święciany N. Tarasiejski, Drukarnia i Skład Apteczny.	„RUCH“ Księgarnie kolejowe.	